

Dr Jan Parys

# Specyfika Kościoła rzymsko-katolickiego w Polsce



**W ostatnim czasie nasiliły się opinie, w których eksponuje się różnice wewnątrz polskiego Kościoła. Warto spojrzeć na to zróżnicowanie w szerokim historycznym kontekście i zastanowić nad specyfiką Kościoła w Polsce**

## Dziejowa rola chrześcijaństwa

Przed wszystkim polegała ona na powiązaniu kraju z kulturą śródziemnomorską, dziedzictwem prawa rzymskiego, filozofii greckiej, religią i myślą chrześcijańską, sztuką i myślą włoskiego renesansu. W ten sposób Polska związała swe dzieje z ideowymi źródłami kultury europejskiej.

Wpływ położenia kraju na dzieje Kościoła

Położenie kraju sprawiło Polacy brali udział w walkach z agresją Tatarów, że królowie Władysław Warneńczyk i Jan III Sobieski zaangażowali się w walkę z Turkami, że Stefan Batory walczył z państwem rosyjskiego prawosławia, a w XVII wieku Rzeczpospolita broniła się przed najazdem protestanckiej Szwecji.

Józef Piłsudski kierował obroną kraju przed agresją bolszewicką w 1920 roku. Zdarzenia te są świadectwem, że Polska leży na granicach Europy, oraz pokazują, że przez wieki kraj był uwikłany w zderzenie z państwami o innej wierze i innej tradycji politycznej.

## Zróżnicowanie etniczne i religijne

Sytuacja Kościoła w Polsce była kształtowana także przez zróżnicowanie etniczne i religijne kraju. Zarówno hierarchia Kościoła Katolickiego jak i polscy władcy byli świadomi, że zróżnicowanie to może być źródłem siły państwa. Stąd już w 1264 roku Statut Kaliski przyjęty przez Bolesława Pobożnego przewidywał autonomię dla Żydów.

W roku 1431 Polska była świadkiem wielkiej publicznej debaty z husytami co było wyjątkowym zjawiskiem w ówczesnej Europie. W roku 1573 Konfederacja Warszawska uchwaliła zasadę tolerancji wobec ludzi innej wiary.

Były to postawy i praktyka wówczas w Europie prawie w ogóle nie spotykane. Nic dziwnego, że w tej atmosferze w Polsce rozwijał się ruch ariański oraz, że tu zrodził się ważny dla kultury żydowskiej chasydyzm. Polska była krajem, gdzie przez wieki zgodnie żyli wspólnie w jednym państwie katolicy, Żydzi, prawosławni, protestanci, Karaimowie i wyznawcy islamu. Żyli także obok Polaków Niemcy, Tatarzy, Litwini troszcząc się o wspólne dobro jakim była Rzeczpospolita. Właśnie głębokie rozumienie Dekalogu spowodowało, że innowierców traktowano jak bliźnich.



Dyrektor Radia Maryja, ojciec Tadeusz Rydyk, uczestniczy w Mszy św. odprawionej w 14. rocznicę powstania radia, 8 grudnia ub. r. w bydgoskim Kościele Farnym.

PAP/WOJTEK SZABELSKI

## Związki z Kościołem Powszechnym

Kościół polski dawał i daje wiele świadectw na związek z Kościołem Powszechnym i w sposób wieloraki wpływał na decyzje Rzymu. Minie wiele lat nim zostanie w pełni zrozumiane dzieło Jana Pawła II. Wpływ Jego pontyfikatu na świat jest ogromny. Nie tylko w Polsce można mówić o fenomenie, jakim jest pokolenie ludzi, którzy żyli za czasów tego pontyfikatu i przyjęli Jego przesłanie. Lecz także o wiele wcześniej polski Kościół wywierał wpływ na Kościół Powszechny. Warto przypomnieć chociażby:

- Mateusza z Krakowa, teologa, który w XIV wieku występował podczas Soboru w Pizzie,
- Mikołaja Trąbę, który reprezentował Polskę na Soborze w Konstancji oraz
- Pawła Włodkowica, który podczas Soboru w Konstancji w 1415 roku przekonywał do nawracania na chrześcijaństwo w sposób dobrowolny,
- kardynała Hozjusza, który występował na Soborze w Trydencie w 1563 roku i opracowywał jego dokumenty,
- Unię Brzeską z 1596 roku, która stanowi jedną udaną pokojową próbę

odbudowania jedności chrześcijaństwa po podziale w XI wieku,

- Śluby Króla Jana Kazimierza złożone po zwycięstwie z najazdem protestanckiej Szwecji w XVII wieku,
- rolę kardynała Ledóchowskiego w Watykanie w drugiej połowie XIX wieku.

Dzieło Jana Pawła II nie jest, więc wyjątkiem w dziejach polskiego Kościoła, lecz stanowi integralną część historii największego państwa Środkowej Europy. Za Janem Pawłem II stała silna tradycja X wieków chrześcijaństwa.

## Intelektualny charakter polskiego katolicyzmu

Jeden z najstarszych uniwersytetów w Środkowej Europie, czyli Uniwersytet Jagielloński w Krakowie był w 1364 roku powołany jako Akademia Krakowska przy udziale Kościoła. Trudno nie wspomnieć o kulturotwórczej roli najstarszych zakonów działających w Polsce: cystersów, benedyktynów i dominikanów. Nie wszyscy dziś pamiętają, że Kopernik był kanonikiem a szkoły Pijarów stanowiły przez wieki podstawę szkolnictwa powszechnego.

W XX wieku w epoce scjentyzmu grupa wybitnych filozofów katolickich

w 1936 roku zwana Kołem Krakowskim wystąpiła z koncepcją wykorzystania nowoczesnej logiki formalnej w rozwiązywaniu tradycyjnych kwestii teologicznych. Byli to Bocheński, Łukasiewicz, Sobociński i Salamucha. Ich najważniejsze prace to między innymi „Gottes Dasein und Wesen” J. M. Bocheńskiego (München 2003) oraz „Knowledge and faith” J. Salamuchy (Amsterdam 2003).

Dorobek Koła to dowód na to że w oparciu o zderzenie z wpływami neopozytywizmu i racjonalizmu można zbudować nowoczesną i twórczą koncepcję badań teologicznych. Badania te są dziś kontynuowane przez znanych filozofów jak Weingartner z Salzburga i Nieznański z Warszawy i wielu innych. Publikacja przez Katolicki Uniwersytet Lubelski Encyklopedii Katolickiej jest wydarzeniem bez precedensu i świadczy o ogromnym potencjale myślicieli katolickich w Polsce.

## Inspiracja kultury polskiej przez chrześcijaństwo

Nie ma możliwości by omówić tu dzieła sztuki architektury czy filmu. Lista polskich dzieł literackich związanych z katolicyzmem jest długa. Dla uzmysłowienia tej inspiracji warto wymienić, chociaż kilku literatów z XX wieku: poetów Czesława Miłosza, Zbigniewa Herberta, księdza Jana Twardowskiego, a także pisarzy Henryka Sienkiewicza, Zofię Kossak-Szczucką i Romana Brandstettera.

## Doświadczenie XX wieku

Wiek XX ciężko doświadczył Polskę i polskich katolików. Dwie wojny światowe, dwa okrutne reżimy totalitarne nazizm i komunizm. Zdarzenia te stanowiły ciężką próbę i były wielką ofiarą pod każdym względem. Mimo to wiek XX w Polsce to czas budowy wielu świątyń i okres bardzo licznych powołań kapłańskich co stanowi wyjątek na tle państw Europy. Kościół w Polsce dał, więc świadectwo heroizmu i siły jednocześnie. Najlepszym dowodem na to są tysiące polskich kapłanów o rzetelnej formacji duchowej którzy pracują w Polsce i poza jej granicami. Aby uoźnić charakter polskich księży wspomnę o trzech sługach bożych, którzy oczekują na kanonizację:

- ksiądz Franciszek Blachnicki, wykładawca KUL, reformator życia liturgicznego, więzień obozów nazistowskich i więzień za czasów komunistycznych, twórca ruchu Światło - życie istniejącego już w trzecim pokoleniu w kilku krajach. Zmarł w RFN prowadząc tam ważną działalność na rzecz zjednoczenia wierzących z państw dotkniętych przez jałtański podział Europy.

- kardynał Stefan Wyszyński, obrońca wiary i narodu w czasach komunistycznego zniewolenia. Twórca skutecznej ewangelizacji w czasach przymusowej ateizacji. Inicjator pojednania między narodami polskim i niemieckim, które zapoczątkowane zostało w 1965 r. słynnym orędziem polskich biskupów. Potrafił podczas obchodów milenium chrztu Polski nawiązywać do zjazdu gnieźnieńskiego z 1000 roku gdy władca Polski Bolesław Chrobry spotkał się z cesarzem Ottonem III i rzymskimi dostojnikami by razem budować chrześcijańską Europę

- ksiądz Jerzy Popiełuszko, początkowo kapelan robotników Huty War-

szawa i środowiska pielęgniarek. Potem uznany za kapelana ruchu „solidarność” w całej Polsce. Głosił dawne prawdy apostołów. Bestialsko zamordowany w czasach prześladowań komunistycznych.

## Jedność i perspektywy Kościoła w Polsce

Kościół Powszechny bywa przyrównywany do katedry złożonej z kaplic, które stanowią kościoły lokalne. Jedną z takich ważnych kaplic stanowi Kościół w Polsce. W trzecim tysiącleciu postawy ludzi wierzących są poddane presji nihilizmu, konsumpcjonizmu i laicyzacji. W Polsce Kościół jest w tej sytuacji ostoją wartości niezmiennych a przede wszystkim obrońcą Dekalogu. Wszelkie próby podzielenia go na tradycyjny i postępowy są działaniem małych ludzi.

Przez wieki siła Kościoła polegała na związku z losami narodu i służbie całemu społeczeństwu a nie wybranej grupie. Pierwsze piętnaście lat III RP pokazały wyraźnie jaki model Kościoła jest bliski milionom wiernych a który popiera nieliczna hałaśliwa mniejszość. Nie można Ducha Świętego zastępować duchem czasu czyli postmodernizmem. Wydaje się, że pewna debata na temat wiary i metod ewangelizacji może być twórcza. Wymaga to jednak silnego przywództwa w całym polskim Kościele a nie władzy rozproszonej jaka jest obecnie.

Tylko wtedy będzie można utrzymać polemiki w możliwych do przyjęcia granicach, dopilnować zaprzestania agresywnych ataków i skierować energię stron ku modlitwie i ewangelizacji. Zatem nie idzie o to by zadekretować zwycięstwo jednej opcji nad drugą lecz by zapobiec przekształceniu podziałów medialnych w podział personalny. Jest, więc czas na postacie zdolne być ponad sporem i na silne charyzmatyczne osobowości.

Dzieje polskiego katolicyzmu pokazują, że ten umacniał się dzięki zróżnicowaniu, że rozwijał poprzez dialog a wierność stolicy apostołskiej powinna wyznaczać granice dla debaty. Tradycją polskiego Kościoła jest silny urząd prymasa. Osoba taka nie była potrzebna gdy nad polskim katolicyzmem czuwał Jan Paweł II. Dziś sytuacja jest inna.

Może warto zrezygnować z urzędu prymasa jako symbolu na rzecz prymasa jaki był poprzednio. W Hiszpanii i na Węgrzech prymas pełni rolę faktycznego przywódcy Kościoła. Wydaje się, że obecna sytuacja w Polsce zbliża się do tego, że Kościół staje się federacją diecezji podległych tylko Rzymowi, co utrudnia podejmowanie decyzji strategicznych, ważnych dla całej polskiej struktury kościelnej i narodu zarazem.

W czasie pierwszej pielgrzymki do Polski Jan Paweł II powiedział między innymi, że nie da się zrozumieć Polski bez Chrystusa. Wydaje się, że trudno jest chyba również zrozumieć religijność Polaków w oderwaniu od historii kraju i Kościoła. O specyfice polskiego Kościoła wytworzonej przez wieki, warto pamiętać, gdy podejmuje się próby narzucenia szybkich reform i adaptacji wiary do nowoczesnego laickiego świata. I podczas pielgrzymki Benedykta XVI do Polski również.

dr Jan Parys